

Dominika Dworakowska

Wielcy tego świata w twórczości poetyckiej Wisławy Szymborskiej

Acta Universitatis Lodzianis. Folia Litteraria Polonica 7/2, 287-294

2005

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Dominika Dworakowska

WIELCY TEGO ŚWIATA W TWÓRCZOŚCI POETYCKIEJ WISŁAWY SZYMBORSKIEJ

Tu mieszkał i pracował, i zmarł wielki człowiek

(W. Szymborska)

Tytuł niniejszego artykułu nawiązuje do tematu lekcyjnego, powielanego częstokroć w edukacji polonistycznej: „Kult ludzi wielkich w twórczości lirycznej Cypriana Kamila Norwida”. Na zajęciach podporządkowanych analizie i interpretacji wierszy: *Bema pamięci żałobny rapsod*, *Coś ty Atenom zrobił, Sokratesie...*, *Do obywatela Johna Brown* oraz *Fortepianu Szopena* przedmiotem refleksji uczniów szkół ponadgimnazjalnych stają się chwalebne czyny zasłużonych ludzi: powstańca listopadowego, generała Józefa Bema (1794–1850), filozofa greckiego Sokratesa (469–399 p.n.e.), abolicjonisty amerykańskiego Johna Browna (1800–1859) oraz kompozytora i pianisty Fryderyka Szopena (1810–1849). Utrwaleni we wspomnieniach Norwida sławni i szlachetni ludzie nie są jedynymi postaciami, o których mówi się z uznaniem na lekcjach języka polskiego w szkole ponadgimnazjalnej. Maturzystów np. zachęca się do lektury wierszy Wisławy Szymborskiej (ur. 2 VII 1923), do tych utworów lirycznych, które laureatka literackiej Nagrody Nobla z 1996 r. poświęciła pamięci m. in. Bruegla i Rubensa.

Zanim jednak rozważy się zagadnienie wielkich tego świata w utworach lirycznych W. Szymborskiej zaprezentowana zostanie, choć pokrótce, jej sylwetka twórcza.

Eseistka, autorka tomików poetyckich: *Dlatego żyjemy* (1952), *Pytania zadawane sobie* (1954), *Wolanie do Yeti* (1957), *Sól* (1962), *Sto pociech* (1967), *Wszelki wypadek* (1972), *Wielka liczba* (1976), *Ludzie na moście* (1986), *Koniec i początek* (1993) oraz *Chwila* (2002) urodziła się w Poznaniu. W latach 1945–1948 studiowała socjologię i polonistykę na Uniwer-

sytecie Jagiellońskim; była współredaktorką krakowskiego dwutygodnika „Życie Literackie” (1953–1981), dziś drukuje m. in. w „Gazecie Wyborczej”.

Wróćmy jednak do utworów lirycznych W. Szymborskiej i ich recepcji przez młodych Polaków. Podręczniki literatury proponują uczniom szkół ponadgimnazjalnych następujące wiersze poetki: *Rehabilitacja* (z tomu *Wolanie do Yeti*), *Kobiety Rubensa*, *Nagrobek* (z tomu *Sól*), *Parada wojskowa*, *Miniatura średniowieczna* (z tomu *Wielka liczba*), *W biały dzień*, *Pierwsza fotografia Hitlera* oraz *Głos w sprawie pornografii* (z tomu *Ludzie na moście*) i *Kot w pustym mieszkaniu* (z tomu *Koniec i początek*)¹.

Wydaje się, że w szkole ponadgimnazjalnej, np. w liceum, powyższy spis liryków W. Szymborskiej można uzupełnić innymi utworami, w których mówi się także wprost lub tylko wzmiankuje o znamienitych tego świata.

Poetka – wymieniając ludzi sławnych, m. in. wielkich tej miary, co Bosch, Mozart, Napoleon czy Pascal oraz przedstawiając ogół stworzonych przez nich dzieł – przekonuje bez wątpienia o istnieniu ścisłych związków literatury z muzyką, malarstwem, historią i filozofią. Dostrzeżenie natomiast teje zależności może służyć w klasach I–III szkół ponadgimnazjalnych interdyscyplinarnemu dialogowi na lekcjach języka polskiego. Integrację więc wiedzy polonistycznej z muzyką, malarstwem, filozofią, historią bądź polityką mogą urzeczywistnić następujące wybrane wiersze: *Klasyk* (z tomu *Wszelki wypadek*), *Dwie mały Bruegla* (z tomu *Wolanie do Yeti*), *Sen starego zółwia* (z tomu *Wielka liczba*), a także *W rzece Heraklita* (z tomu *Sól*) oraz *Lenin*² (z tomu *Dlatego żyjemy*).

Obok wymienionych sławnych postaci w wierszach Szymborskiej wspomina się m. in.: Vermeera, Homera, Dickensa, Dostojewskiego oraz Jaspersa, Elżbietę Tudor, a także Marię i Piotra Curie.

Dwugodzinną lekcję poświęconą ludziom sławnym w wybranych utworach poetyckich W. Szymborskiej proponuję, o czym już wspomniano, dopełnić zasobem wiadomości z dziedziny muzyki, malarstwa, historii oraz filozofii.

Á propos dwóch ostatnich nauk. Zachęcam polonistów, by wykorzystali umiejętności uczniów, wyniesione z klas młodszych, zwłaszcza z historii, i zasięgnęli ich zdania na temat Karola Młota, Marii Stuart, Diogenesa, Pascala czy Kanta.

Jako że nadrzędnym celem dydaktycznym projektowanych zajęć, poświęconych wielkim tego świata w twórczości Wisławy Szymborskiej, jest

¹ Uczniom szkoły podstawowej i gimnazjum autorzy podręczników literatury zaproponowali m. in.: *Lekcję*, *Muzeum* oraz *Konkurs piękności męskiej* (z tomu *Sól*) i *Radość pisania* (z tomu *Sto pociech*).

² Autorka niniejszego artykułu nie uznaje bynajmniej W. I. Lenina za „wielkiego tego świata”, ale poczytuje sobie za obowiązek przypomnieć, że teoretyk marksizmu XX w. był niewątpliwie przywódcą obdarzonym charyzmą.

obok prawidłowego odczytania słów, obrazów i metafor dostrzeżenie korespondencji sztuk, zgłaszam projekt zastosowania niektórych technik aktywizujących, tj. debaty korespondencyjnej, hipotez interpretacyjnych, konferencji prasowej, „burzy mózgów”, metaplanu oraz piramidy priorytetów.

Sądzę, że najbardziej sugestywnie – w wierszach W. Szymborskiej – istotną zależność między dziełami sztuki, ściślej współdziałanie poezji i muzyki, ukazuje *Klasyk*. W tym utworze lirycznym źródłem inspiracji poetyckiej stała się twórczość Wolfganga Amadeusa Mozarta (1756–1791).

Jako że w wierszu poetka nie mówi wprost, którego z klasyków wieńskich przywołała na pamięć: Mozarta, Ludwiga van Beethovena (1770–1827) czy Josepha Haydna (1732–1809) można – wykorzystując **debatę korespondencyjną** – ustalić prawdę o bohaterze lirycznym. Ważkimi i decydującymi argumentami, wysuwanymi przez uczniów na rzecz Mozarta byłyby następujące cytaty: „Ucichnie kaszel mistrza nad menuetami”... – powszechnie wiadomo, że Mozart komponował muzykę do powolnych, lekkich i pełnych elegancji tańców salonowych w takcie 3/4. Napisał m. in. *Menuet D-dur*;

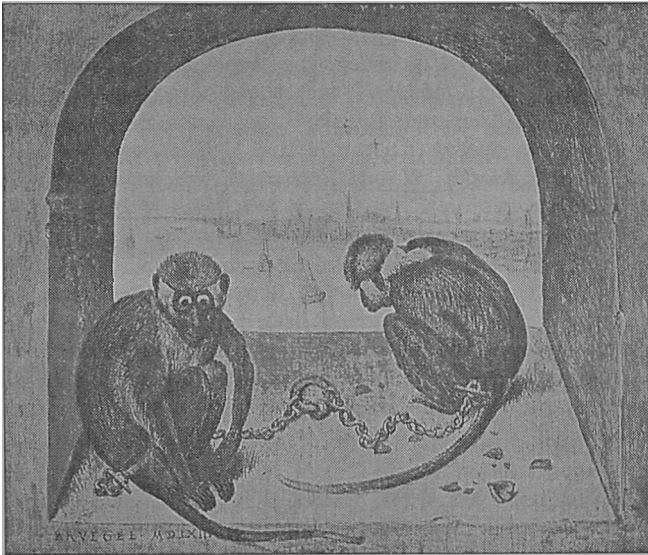
„Skrzypce zabierze sobie uczeń najmniej zdolny...” – i Mozart, i Beethoven byli kompozytorami i pianistami, ale tylko Mozart uchodził za znakomitego skrzypka; był twórcą kwartetów i kwintetów smyczkowych: *Kwartet d-moll*, *Kwintet smyczkowy B-dur*;

„Unicestwiona zgaśnie niefortunna miłość...” – w tym werse poetka przywołała niewątpliwie nieodwzajemnioną miłość Mozarta do pianistki Józefy Aurnhammer bądź córki nadwornego piekarza z Salzburga, która w końcu wstąpiła do klasztoru w Loreto³.

Po rozstrzygnięciu sporu o tożsamość klasyka warto jeszcze wydobyć filozoficzną głębię utworu lirycznego W. Szymborskiej, podkreślając rolę środków stylistycznych, np. ironii („Pójdą na śmietnik trzewiki, niewygodni świadkowie”), metafor („Powyjmowane będą z nut rachunki od rzeźnika”; „Do mysich brzuchów trafią listy biednej matki”) oraz apostrofy wieńczącej utwór poetycki („o pilni, o zdumieni, o zasłuchani śmiertelni/słuchajcie – słuchający – zamienieni w słuch –”).

Zjawisko wzajemnego oddziaływania „języków” sztuk przed uczniem szkoły ponadgimnazjalnej może odkryć także krótki utwór poetycki Wisławy Szymborskiej *Dwie małpy Bruegla*. Jego źródłem inspiracji, jak łatwo odgadnąć, stał się obraz Piotra Bruegla *Dwie małpy* z 1562 r. Na pierwszym planie siedzą dwie, spięte ze sobą łańcuchem, małpy; na drugim planie – panorama przystani. Uwagę widza opanowują niepodzielnie osowiele spojrzenia zwierząt...

³ A. Einstein, *Mozart. Człowiek i dzieło*, Kraków 1975, s. 81.



Analizę wiersza proponuję uzupełnić **hipotezami interpretacyjnymi**, które uczyniłyby zrozumiałą jego treść. Propozycje wstępnych formuł hipotez: „Wiersz odczytałbym jako...”; „Utwór ilustruje...”⁴ pomogą uczniom zrozumieć, że wiedza o malarstwie, choć na lekcji języka polskiego poświęconej *Dwóm małpom Bruegla* nie stanowi celu prymarnego, wzbogaca odbiór utworu lirycznego. Co więcej, dzięki sądom hipotetycznym rozstrzygnie się, co ma w wierszu wartość nadrzędną, reminiscencje malarstwa Bruegla w poezji czy egzamin maturalny „z historii ludzi”.

Poezja W. Szymborskiej, jak widać, sugeruje nie tylko efekty muzyczne i malarskie; skłania się też ku historii, filozofii i polityce.

Współdziałanie tekstu poetyckiego z historią nowożytną odnajdujemy w *Śnie starego żółwia*, w wierszu ze zbioru *Wielka liczba*. Uważam, że techniką aktywizującą, ułatwiającą w dużym stopniu interpretację „historycznego” snu żółwia, mogłaby stać się **konferencja prasowa**.

Nietrudno domyślić się, że w krzyżowy ogień pytań wzięto by cesarza Francuzów, I konsula Republiki Francuskiej, Napoleona Bonaparte’go, którego ujrzał we śnie bezzębny gad w kostnym pancerzu. Wydaje się, że pytania typu: „Co zadecydowało o zwycięstwie I konsula pod Austerlitz (1805), pod Jeną (1806)?”; „Dlaczego cesarz, niegdyś «błady młodzieniec [...]»

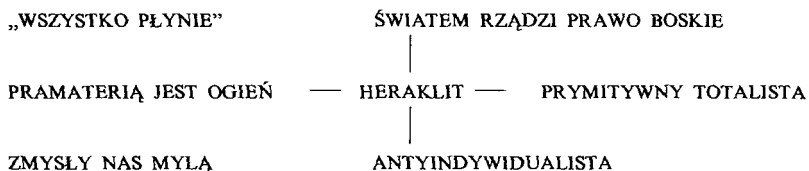
⁴ G. Knapik, I. Sznicer-Gałkowska, *Lekturowe (wy)bryki*, Poznań 2002, s. 35.

z sardonicznym uśmiechem»⁵ przywdział – po kilku latach, we śnie gada – «czarne trzewiki» i «pończochy białe?»; „Dlaczego zwycięzca spod Wagram (1809) przyśnił się akurat staremuto żółwiowi?” i nie tylko zaakcentują „interakcję kodów”⁶ poezji i historii, lecz także uwydatnią znaczenie świadomie zamierzonej przez W. Szymborską właściwości stylu, jaką jest ironia. W tym miejscu jednostki lekcyjnej można zacytować opinię Michała Głowińskiego o twórczości poetyckiej autorki *Wolania do Yeti*, ściślej biorąc o jednym z głównych jej wyróżników, tj. dyskretnym humorze: „Wisława Szymborska jest [...] mistrzynią specyficznie poetyckiego humoru, świadczącego o dystansie wobec rzeczy tego świata i pełnym nad nimi panowaniu”⁷.

Inną zależnością, jaką zauważam w artystycznym dorobku Wisławy Szymborskiej, jest wzajemne oświetlanie się sztuki poetyckiej i filozofii. Związek ten ujawnia np. utwór liryczny *W rzece Heraklita*.

Analizę i interpretację wiersza o rzece przedsokratycznego myśliciela nauczyciel może poprzedzić krótkim wykładem o znaczeniu kulturalnym filozofii, która wzbogaca człowieka duchowo, pogłębia jego wiedzę i uczy szacunku dla poglądów innych.

„**Burza mózgów**” natomiast powinna pomóc ustalić uczniom, że Heraklit z Efezu (VI/V w. p.n.e.) był myślicielem przyjmującym, że świat jest jednością, a wszystko – ruchem, jedyną rzeczą stałą jest prawo ciągłej zmiany⁸.



Po zapoznaniu się pokrótce z doktryną ontologiczną Heraklita i jego nauką kosmologiczną przystępuje się do wyjaśnienia istotnej zależności między literaturą i filozofią. Objasnianiu towarzyszy wnikliwa analiza utworu lirycznego W. Szymborskiej. Wykorzystując **metaplan** uczniowie zapisują:

⁵ E. Ludwig, *Napoleon*, Warszawa 1958, s. 21.

⁶ Okr.: A. Helman, *Problem syntezy sztuk w świetle semiotycznej koncepcji systemów złożonych*, [w:] *Pogranicza i korespondencje sztuk. Z dziejów form artystycznych w literaturze polskiej*, red. T. Cieślakowska, J. Sławiński, Wrocław 1980, s. 20.

⁷ M. Głowiński, *Opinia o twórczości poetyckiej Pani Wisławy Szymborskiej*. Cyt. za: B. Zeler, *O poezji Wisławy Szymborskiej*, Katowice 1996, s. 116.

⁸ J. Bocheński, *Zarys historii filozofii*, Kraków 1993, s. 43.

Jak jest?

- „ryba łowi rybę”
- „ryba ćwiartuje rybę ostrą rybą”
- „ryba mieszka w rybie”
- „ryba ucieka z obłądzonej ryby”;

Jak powinno być?

- „ryba buduje rybę”
- „ryba kocha rybę”
- „ryba klęka przed rybą”
- „ryba śpiewa rybie”;

Dlaczego nie jest tak, jak powinno być?

- „wszystko płynie”
- obowiązuje prawo ciągłej zmiany; wypada być mu posłusznym
- najwyższym prawem świata jest wojna.

Po rozpatrzeniu wszystkich zgłoszonych projektów zachęcam polonistów i uczniów do wyprowadzenia wniosku o artystycznym zamyśle poetki w wierszu *W rzece Heraklita*. Życzliwie radzę także zwrócić uwagę na pytanie retoryczne zamykające utwór: „może to ciemność w zakłopotaniu mruga”?

Dwugodzinną lekcję o poezji Wisławy Szymborskiej, o „poezji mówiącej o sztuce”⁹, historii i filozofii, proponuję zakończyć dość oryginalną, choć niełatwą pracą domową. Zgłaszam pomysł analizy i interpretacji – wykorzystując technikę edukacyjną, zwaną **piramidą priorytetów** – krótkiego utworu poetyckiego W. Szymborskiej z 1952 r. pt. *Lenin*¹⁰. Co więcej, uczniowie zobowiązani są do wyrażenia sądu o wartości socrealistycznej poezji i bohaterze wiersza autorki *Dłatego żyjemy*.

Przestrzegając elementarnej reguły zadawania pracy domowej, nazajutrz sprawdzam i oceniam jej wykonanie:

„nowego człowieczeństwa Adam” – argumenty

<i>pro</i>	<i>contra</i>
- „w bój poprowadził krzywdzonych”	- orędownik rozprzestrzenienia rewolucji bolszewickiej z Rosji do państw Europy Zachodniej ¹¹
- „trwałość zwycięstwu nadał”	- odpowiedzialny za rozwój tzw. demokracji socjalistycznej
- „dla nadchodzących epok/ stawiając mocny fundament”	- „zabiegał” o wzrost wydajności pracy

⁹ *Pogranicza i korespondencje...*, s. 24.

¹⁰ Zakłada się, że piramida priorytetów jest techniką opanowaną już w dużej mierze przez uczniów.

¹¹ W. Pronobis, *Polska i świat w XX wieku*, Warszawa [b.r.w.], s. 77.

Po wysunięciu argumentów *pro et contra* – w wyniku dyskusji – zostaje osiągnięty *consensus*. Lenin Wisławy Szymborskiej, choć wydaje się hołdem złożonym przywódcy rewolucji bolszewickiej, to jednak jest również świadectwem minionych wydarzeń, wśród nich: propagowania wizji społeczeństwa komunistycznego, kopiowania nauki radzieckiej czy demaskowania – zwykle wymyślanego – „wroga klasowego”. Nauczyciel-polonista może załagodzić uczniowski spór przyczynkiem historycznoliterackim. Oto fragment książeczki Maksyma Gorkiego z 1970 r. pt. *Włodzimierz Iljicz Lenin*, upamiętniającej śmierć teoretyka marksizmu:

Trudno jest odmalować jego portret. Lenin na pozór cały jest w słowach, jak ryba w husce. Był prosty i bezpośredni jak wszystko, co mówił.

Bohaterstwo jego prawie zupełnie pozbawione było zewnętrznej błyskotliwości – było ono [...] skromnym, ascetycznym poświęceniem uczciwego rosyjskiego inteligenta rewolucjonisty, niezłomnie przeświadczonego, że możliwa jest w świecie sprawiedliwość społeczna; był to heroizm człowieka, który wyrzekł się wszystkich radości świata gwoli ciężkiej pracy dla szczęścia ludzi¹².

W zakończeniu niniejszego artykułu warto zatem raz jeszcze przypomnieć o doniosłej roli, jaką w polonistyce szkolnej spełnia poezja Wisławy Szymborskiej; podkreślić jej udział i znaczenie w próbie zbliżenia młodzieży ponadgimnazjalnej – przez poezję – do muzyki, malarstwa i filozofii.

Dzięki utworom lirycznym W. Szymborskiej uczniowie wraz z nauczycielem-polonistą potrafią dobrze pracować, wskazując na związki międzyprzedmiotowe: literatura a filozofia, sztuka, dzieje kultury oraz integrować kształcenie literackie i kulturalne.

Nietrudno zauważyć, że niemal wszystkie utwory poetyckie W. Szymborskiej oczekują na czytelnika obeznanego z kulturą artystyczną, problemami muzyki i malarstwa. A powszechnie wiadomo, że na lekcjach języka polskiego we współczesnej polskiej szkole świadoma i twórcza obecność uczniów w zdobywaniu wykształcenia artystycznego łączy się z ich aktywnością intelektualną, ze stworzeniem młodym odbiorcom warunków sprzyjających myśleniu w szerszych kategoriach: literackich, historycznych, filozoficznych i kulturowych.

Przypomnijmy, że W. Szymborska wyśmiewając „rozkroki mistrza i przykucania”¹³ usilnie dopominała się o ludzi myślących, którym „oczy [...] błyszczą, policzki pałają”¹⁴; domagała się więc „prawdziwie obecnych”¹⁵ w życiu kulturalnym, politycznym i publicznym kraju.

¹² M. Gorki, *Włodzimierz Iljicz Lenin*. Cyt. za: J. Jarosławski, *Lenin*. (W 90 rocznicę urodzin), Warszawa 1960, s. 25.

¹³ W. Szymborska, *Konkurs piękności męskiej*, [w:] *Sól*, Warszawa 1962, s. 36.

¹⁴ W. Szymborska, *Głos w sprawie pornografii*, [w:] *Ludzie na moście*, Warszawa 1988, s. 34.

¹⁵ W. Szymborska, *Rozmowa z kamieniem*, [w:] eadem, *Sól*, s. 57.

Twórczy dorobek Wisławy Szymborskiej to niewyczerpane źródło mądrości i tylko od zdolności odczuwania uczniów oraz od roztropności decyzji polonisty zależy wartość lekcji przeznaczonych na analizę i interpretację tych utworów poetyckich, w których przywodzi się na pamięć ludzi wielkich.

Dominika Dworakowska

DIE GROßEN LEUTE IN DER POESIE VON WISŁAWA SZYMBORSKA

(Zusammenfassung)

Dieser Artikel zeigt die „großen Leute“ in dichterischem Schaffen von Wisława Szymborska. In den Kreis der Betrachtung zieht die Autorin vom Referat die Integration des polonistischen Wissen mit der Musik, der Malerei und der Philosophie. Die Verfasserin vom Artikel betonte auch, daß diese Integration in gleichzeitiger Oberschule die große Rolle spielt.